

Protokół

z posiedzenia komisji Rady Gminy Udanin
odbytego w dniu 17.09.2019 r. w Udaninie
miejsce: Sala Narad Urzędu Gminy Udanin

Wspólne posiedzenie komisji Rady Gminy Udanin otworzył o godz. 14.05 i prowadził Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Daniel Hurlak.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że o godzinie rozpoczęcia we wspólnym posiedzeniu stałych komisji bierze udział 11 radnych, w tym 10 członków stałych komisji. Nieobecni członkowie komisji: Artur Młynarczyk /usprawiedliwiony/ i Sylwia Mazurkiewicz /usprawiedliwiona/.

W posiedzeniu uczestniczyli:

1. Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin,
2. Grzegorz Pierzchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego
3. Andrzej Bielski- Sekretarz Gminy Udanin,
4. Mieczysława Socha- Skarbnik Gminy Udanin,
5. Janusz Browarny – Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej,
6. Lidia Hołodniuk- Kierownik GOPS w Udaninie,
7. Ewa Szcześniak – Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Udaninie,
8. Barbara Mazur-Kierownik Referatu Rolnictwa, Ochrony środowiska, Gospodarki Przestrzennej i Infrastruktury Technicznej,
9. Agnieszka Pichowicz -Kierownik Referatu do spraw Środków Zewnętrznych, Promocji Gminy i Sportu.

Prowadzący wspólne posiedzenie przedstawił proponowany porządek:

1. Otwarcie posiedzenia komisji.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Przedstawienie informacji na temat przebudowy drogi powiatowej w miejscowości Udanin.
4. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie: udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Dolnośląskiemu.
5. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie: zmiany budżetu gminy w zakresie dochodów i wydatków.
6. Sprawy różne.
7. Zakończenie posiedzenia.

W głosowaniu jawnym członkowie komisji przedstawiony porządek posiedzenia przegłosowali jednogłośnie i bez uwag w następujący sposób:

Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymał się
10	10	0	0

Ad.3

Przewodniczący posiedzenia udzielił głosu:

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- przedstawił informację na temat przebudowy drogi powiatowej w miejscowości Udanin. Odbyło się kilka spotkań z Powiatem. Są duże komplikacje ze względu na to, że nie zostały przewidziane w projekcie badania podłoża i stanu nawierzchni, która miała być tylko i wyłącznie sfrezowana w małej ilości do podrównania i miała być kładziona nowa masa. Wykonawca przekazał podczas spotkania informacje, z których wynika jednoznacznie, że na odcinku drogi od strony Piekar i przez Udanin od krzyżówki należy wykonać podbudowę drogi. Trzeba zerwać całkowicie warstwę smolistą asfaltu i uzupełnić materiałem. Ten zakres prac nie został przewidziany w projekcie i to są dodatkowe koszty. W związku z tym prosił o przedstawienie zakresu prac przewidzianych przez Członka Zarządu Powiatu. Poprosił również o przygotowanie kosztorysu przez firmę, która będzie wykonywała te prace. Zadanie jest w trakcie wykonywania i jest ono istotne dla gminy i dla powiatu. Jest ono finansowane z budżetu Województwa Dolnośląskiego. Należy realizować je zgodnie z przyjętymi zamierzeniami i z planem. Plan zakłada, że zadanie należy zakończyć do 30 października. Jest za tym, aby w przyszłości bardziej kompleksowo podchodzić do projektowania dróg powiatowych, aby unikać tego typu zdarzeń. Kwota do dopłaty wynosi 230 tys. zł. Jeśli zostanie przyjęty zapis zawarty w porozumieniu to 115 tys. zł pokrywa powiat i 115 tys. zł pokrywa gmina. Uznał za stosowne, że należy taką informację przekazać Radzie, która podejmuje ostateczną decyzję. Konieczne są zmiany w budżecie, ale trzeba te środki wygospodarować w budżecie. Biorąc pod uwagę porozumienie to taką kwotę trzeba wpłacić, ale również należy opracować taki system wspólnej współpracy, aby unikać takich niedopatrzeń. Wniósł, aby Wykonawca zgodził się na zapłatę tej kwoty w nowym roku budżetowym. Ze wstępnie przekazanych informacji jest taka możliwość. Jest to duża kwota.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego- podkreślił, że nigdy wszystkiego do końca nie da się przewidzieć. Podał przykład obwodnicy w Miękinii. Chciałby tego uniknąć, ale czy się da to nie wie. Firma przychyliła się, iż zapłata możliwa jest w przyszłym roku. Koszty z firmą zostały zminimalizowane, ale nie udało się ich zminimalizować całkiem do końca. Firma C. zakończyła pracę i jutro nastąpi odbiór. Natomiast firma K. jeszcze nie. Nie był do końca zadowolony z tej firmy, tak jak i z projektanta i Inspektora Nadzoru, który zmienił się. Przetargi rządzi się swoimi prawami. Ten kto daje najniższą cenę ten wygrywa, a potem szuka, żeby sobie to odbić. Firma C. jest przystępna i elastyczna, a K. niestety nie. Budowę chcą zakończyć do końca października. To jest ostateczny i nieprzekraczalny termin. Obawiał się, ale szefostwo firmy przedstawiło, że termin ten jest bezpieczny i nie jest zagrożony.

Grzegorz Okla- radny- zapytał kto wykrył sprawę i jak to wyszło? W tamtej części wsi, gdzie wykonawcą jest C. to wszystko jest dobrze?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego - wyjaśnił, że w tamtej części po odwiertach okazało się, że jest dużo więcej gysu i mało smoły. Ale w tej części wyszło dużo smoły, a mało gysu. Smoła topi się już w temperaturze 80 stopni, natomiast masa ma 140 stopni i więcej. Teraz to wyszło.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- wyjaśnił, że gmina z powiatem zleciła dodatkowe odwierty, aby być pewnym i sprawdzić zasadność dodatkowych prac. Obie firmy zgłosiły ten sam problem. Ze strony gminy i powiatu podjęte zostały wszystkie działania, aby ograniczyć koszty. Wstępnie szacowane koszty wyszły 700 tys. zł, więc dużo wyższe niż 230 tys. zł. Wspólnie z powiatem uznali, że należy pobrać dodatkowe próbki na obu budowach. Od strony Gościławia próbki wykazały mało masy smolistej, a dużo grysu. Widać było gołym okiem, że tam nie ma „fal Dunaju”, które są z drugiej strony. W przypadku firmy C., która uznała wspólnie z Inspektorem, że zakres prac określony w projekcie w 2016 roku jest wystarczający. Tam zadanie zostało zakończone. Z drugiej strony istnieje ryzyko uszkodzeń asfaltu, ale nie konieczne musi do tego dojść. Firma zabezpiecza się i uważa, iż konieczne jest zerwanie warstwy smolistej do kostki i uzupełnienie grysem. To wynika z prób pobranych na obu odcinkach. Chodzi o to, aby nie było problemów na przyszłość. Jest stara kostka i masa smolisto-asfaltowa. Przewidziano zerwanie 4 cm masy asfaltowej i wylewkę nowego asfaltu. Należy sfrezować do kostki, uzupełnić grysem/kruszywem i dopiero wówczas położyć masę asfaltową. Jest to dodatkowe zadanie, które nie zostało przewidziane. Dodatkowo dochodzi frezowanie i koszt materiału na uzupełnienie. Jest ryzyko i gdyby nie zostało to wykonane to Inspektor Nadzoru, który jest projektantem tego zadania, nie chce się pod tym podpisać. Już jest problem, bo nie nastąpi wykonanie w terminie. Jeśli podpisze się Inspektor to firma napisała, że nie da gwarancji. Pytanie czy można było to przewidzieć? Polemizowałby z Panem Grzegorzem. To nie czas i nie miejsce. Pewne rzeczy wyjaśnili podczas spotkania w Starostwie. W kosztorysie trzeba już zakładać wszystkie próby i odwierty, aby uniknąć w przyszłości tego typu problemów /wnioskowanie o wyższą kwotę/. W trakcie kolejnych projektów będzie to ustalone w trakcie projektowania we wspólnym zespole z powiatem. Ta kwota 115 tys. zł w budżecie na przyszły rok byłaby już pod wkład własny. To już jest dodatkowe zadanie, które już obciąża budżet, a jeszcze jest kwota 55 tys. zł dopłaty do kwoty 1 mln zł zawartego w porozumieniu.

O godz. 14.17 na salę narad przybył radny Mateusz Miozga. Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyło 12 radnych, w tym 11 członków komisji stałych.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego - wyjaśnił, że położenie masy, która przy kładzeniu będzie miała temperaturę 140 stopni może sfałdować asfalt. Smoła topi się już przy temperaturze 80 stopni. Może być już problem przy kładzeniu. Poruszył kwestię skrzyżowania przebudowanego w miejscowości Udanin i tej samej technologii.

Krzysztof Urbańczyk- radnych- zapytał czy to jest decyzja radnych, aby zaakceptować tą drogę?

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- myśli, że tak, dlatego poprosił o spotkanie informacyjne, ponieważ to jest decyzja Rady. Każda zmiana w budżecie to decyzja radnych na wniosek Wójta, ale przy akceptacji Rady. Przedstawił jak wynika to z perspektywy podpisanego porozumienia, umowy i zasad, które funkcjonowały do tej pory i funkcjonują, ponieważ na razie nie ma przewidzianych żadnych zmian w zakresie współfinansowania zadań. Są dwa wyjścia. Pierwsze to takie, w którym zgodnie z porozumieniem należy wykonać i trzeba dopłacić, ponieważ przewidziane są dodatkowe koszty podczas budowy.

Spotkanie ma charakter bardziej informacyjny. Jeśli gmina nie dopłaci to jest równoznaczne z tym, że gmina może nie dostać dofinansowania na zadanie realizowane wspólne z powiatem. Poinformował o zastrzeżeniach, które zostały przekazane podczas spotkania do Starostwa tj. zastrzeżenia do wykonawcy, projektanta, ale i Inspektora /projektant/. Wszyscy doprowadzili do tego, że powstały drobne zaniedbania, które można było wykluczyć na etapie projektowania. Projektant brał i widział zakres prac, który nie przewiduje podbudowy to jako osoba wykonująca całość powinien powiedzieć, że się pod tym nie podpisze, ponieważ należy wykonać podbudowę itp. Projektant tego nie zgłosił i on jest największym winowajcą tj. projektant/ Inspektor Nadzoru. Nie wie jak Starostwo do tego podejście, ale będzie chciał złożyć wniosek i wyegzekwować tą kwotę z ubezpieczenia. Nie wiadomo czy się to uda.

Krzysztof Urbańczyk- radnych- podkreślił, że trudno, ale drogę trzeba zakończyć.

Tomasz Babijczuk- radny- zapytał czy to dotyczy całego odcinka do krzyżówki?

Krzysztof Urbańczyk- radnych- dodał, że do krzyżówki do Piekar.

Grzegorz Okła – radny- poruszył kwestię kostki. Zapytał czy ściągana będzie masa i kostka?

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- wyjaśnił, że masa zostanie ściągnięta do kostki, następnie na kostkę zostanie położony tłuczeń /10-12 cm/ i na to dopiero masa asfaltowa.

Grzegorz Okła – radny- zwrócił uwagę na to czy krawężnik, który jest zrobiony nie będzie za niski. Czy to nie będzie miało wpływu?

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- zapewnił, że nie będzie krawężnik za niski. Dla firmy liczą się dodatkowe środki, które wpływają do budżetu. Na zasadzie przygotowywania się do zadania mogli wykonać próbki i obniżyć krawężniki, ale firma tego nie zrobiła. Firma K. po części też jest winna. Na etapie końcowym zadania można nie wykonywać tych robót i nie będzie dofinansowania. Myśli, że wyjście jest tylko jedno. Ani gmina, ani powiat nie ma 2 mln zł, aby pokryć to zadanie. Dyskusja jest po to, aby radni mieli świadomość, że 115 tys. zł trzeba będzie już dodatkowo zabezpieczyć w budżecie gminy na rok 2020.

Grzegorz Okła – radny- zapytał czy zrywane będzie 4 cm masy asfaltowej, a w to miejsce będzie 4 cm grysu?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego - wyjaśnił, że wszystko będzie zerwane do kostki. Tam jest między 5, a 10 cm smoły.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- jest asfalt smolisty i miało być zerwane 4 cm, żeby dać masę asfaltową. Teraz trzeba dostać się do tej kostki i całkowicie sfrezować wszystko, bo jest tam praktycznie sama smoła. Może powodować to, że przy 80-90 stopniach topi się masa asfaltowa smolista. Nowa masa asfaltowa będzie miała 140 stopni i to wszystko będzie się topić. Wykonawca powiedział, że tego nie wykona. Rozważano to, aby projektant, inspektor budowy podpisał się, ponieważ przewidział takie rozwiązanie. Gdy to przeanalizował również powiedział, że się pod tym też nie podpisze. W związku z tym, jest konieczność całkowitego

zerwania masy asfaltowej do kostki i uzupełnienie 10-12 cm materiałem w postaci grysu czy tłucznia. Dlaczego nie 4-5 cm, ponieważ musi być tyle nowego tłucznia ułożonego, aby to nie rozjeżdżało się jak będzie jechał samochód. 4 cm nie ubije się, bo to za mało.

Grzegorz Okła – radny- koło szkoły od strony Piekar jest dziura w asfalcie i tam widać, że grubość asfaltu jest 2 cm i widać już kostkę. Nie wie jak to będzie.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego – może tam akurat, ale brane były próbki w wielu miejscach i tak jest od 6 do 10 cm. Różnie. Może akurat w tym miejscu tak jest.

Grzegorz Okła – radny- podkreślił, że widać tą dziurę.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- dodał, że problem jest taki, że w jednym miejscu jest 4-5 cm, a w drugim jest 12 cm. Zależy czy tam akurat jest wgłębienie w tym miejscu czy równo? Zadanie musi zostać wykonane na całości.

Daniel Hurlak- radny- czy na etapie wykonania projektu, wykonania odwiertów wpływa to przykładowo na koszt takiego projektu i na czas jego wykonania?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego – nawet, jeśli zostałby zrobiony projekt taki z prawdziwego zdarzenia to też pewnie byłyby niespodzianki. Poruszył kwestię próbek i odwiertów oraz okazania granic, co jest bardzo drogie i czasochłonne. Wykonanie projektu z okazaniem granic to czas do 1,5 roku. Ma duże pretensje do firmy, że na etapie przetargu nikt o to nie pytał. Firma K. wykonywała pracę 4 lata temu w Gminie Miękinia i miała nadzieję, że coś się polepszyło, ale nie jest tak do końca. Przetargi rządzą się swoimi prawami. Trzeba robić wszystko, aby wyeliminować takie firmy. To jest bardzo trudne.

Bolesław Stachurski- radny- zapytał czy jest już wykaz jakie będą cięcia na przyszły rok. Są pewne inwestycje na przyszły rok. Trwa budowa chodnika w Gościsławiu tj. pierwszy etap budowy chodnika. Teraz trzeba dać środki na tą inwestycję, a dla Gościsławia nie będzie. Co dalej będzie, jeśli takie sytuacje zaistnieją? Ktoś błąd popełnił. Za późno działamy. Jak nie można było tego sprawdzić? Boi się o inwestycje, które już są w toku. Prosił, aby powiat nie patrzył tylko na Gminę Udanin. Powiat ma na pewno więcej pieniędzy na takie zadania, a inwestycje realizowane są z dofinansowaniem po 50%. Zwrócił uwagę na zadłużenie gminy oraz konieczność poszukiwania i pozyskiwania środków przez powiat na własne zadania. To są drogi i chodniki powiatowe.

O godz. 14.35 salę narad opuściła radna Martyna Porębska. Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyło 11 radnych, w tym 10 członków komisji stałych.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego – podkreślił, że powiat szuka pieniędzy i składa wnioski na wszystkie projekty. Gdyby powiat miał pieniądze to nie prosiłby o to gminy. Podał przykład Gminy Świdnica /dofinansowanie to ich wkład/. Wydatki bieżące na drogi to kwota 1800 tys. zł w ubiegłym roku. Poruszył kwestię tabliczek i

nieutrzymywania dróg w okresie zimowym w Powiecie Jaworskim i Legnickim. Powiat Średzki tego nie robi. Podkreślił, że drogi są drogic.

Halina Semegen- Dyrektor PUP w Środzie Śląskiej – zaprosiła na Targi Pracy, które odbędą się w dniu 25 września br. i przekazała plakaty z prośbą o wywieszenie.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- nawiązał do komisji w ubiegłym roku, na której została ustalona kwota 100 tys. zł po stronie gminy i 100 tys. zł po stronie powiatu na chodnik w Gościsławiu i taka kwota została zabezpieczona. Niestety projekt w chwili obecnej jest na kwotę 470 tys. zł. Kwota 200 tys. zł jest niewystarczająca.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego – potrzebna jest kwota 460 tys. zł, aby skończyć cały chodnik.

Bolesław Stachurski- radny- zwrócił uwagę na kwotę 40 tys. zł oszczędności, bo wygrała tańsza firma.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- za tą kwotę można zrobić ok 50 metrów chodnika. Pierwotnie miała być kwota 200 tys. zł na cały chodnik w Gościsławiu tj. po 100 tys. zł gmina i 100 tys. zł powiat. Za tą kwotę można zrobić 350-400 metrów chodnika. Rolą powiatu jest szukanie dofinansowania w różnym aspekcie. Realizacja programu chodnikowego tylko z budżetu gminy i powiatu nie ma racji bytu. 500 tys. zł kosztuje 1 km chodnika. To jest bardzo duża kwota, a za to można zrobić chodnik wraz z drogą. Będzie dyskusja nad przyszłorocznym budżetem. Powiat się wypowie. Ze strony gminy jest pełne poparcie dla realizacji drugiej części chodnika w miejscowości Gościsław, w Drogomiłowicach i w innych miejscowości, ale musi być dofinansowanie. Robione są drogi, ale to jest 60 lub 80% dofinansowania. W tym kierunku należy zmierzać, biorąc pod uwagę zadłużenie gminy /10,5 mln zł zadłużenia/, które trzeba spłacać w przyszłym roku. Następnie nawiązał do współpracy z powiatem.

Tomasz Babijczuk- radny- zapytał czy ta opinia o rozszerzeniu prac przy budowie drogi została wydana przez instytucje niezależne czy przez kierownika budowy, który tam Nadzoruje? Czy decyzje wydało laboratorium?

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego – trudno dyskutować z Inspektorem nadzoru. Podkreślił, że próbki były brane i nikt się pod tym nie podpisze. Firma brała próbki do swojego laboratorium. To jest duże ryzyko i nikt się pod tym nie podpisze.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- na tym etapie nie ma już czasu na pobieranie badań i dodatkowych próbek. To mogło być robione i zlecane na początku budowy. Informacja dotarła od Wykonawcy w połowie sierpnia, że należy zmienić podbudowę. Firma wykonująca zadanie brała próbki na wniosek tj. 30 próbek po 500 zł jedna. Na odcinku drogi od strony Gościsławia koło Krzysztofa Urbańczyka na próbcie widoczne było dużo grysu, co można było gołym okiem stwierdzić, a na tamtym drugim odcinku jest sama smoła. To było widoczne gołym okiem. Badania zostały zlecone i firma je wykonała. Dążyli do tego, aby zrobić drogę w takim zakresie, w jakim przewidywał pierwotny projekt. Niestety Projektant, który przygotował projekt, a teraz jest Inspektorem Nadzoru, ponieważ pierwszy inspektor

zrezygnował przejął realizację zadania. Teraz nie ma na to czasu. Trzeba zrobić wszystko, aby na przyszłość wykluczyć tego typu niespodzianki. Ma swoje przemyślenia, które przekazał podczas spotkania. Na tym etapie można wykonać zadanie z zaleceniami, albo go nie robić, ponieważ nikt się pod tym nie podpisze. Poruszył kwestię odpowiedzialności projektanta.

Daniel Hurlak – radny- zapytał o koszty tj. ile gmina dopłaci?

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- odpowiedział, że w sumie to jest kwota 180 tys. zł w przyszłym roku do poniesienia przez gminę.

Grzegorz Okła – radny- na samym początku ktoś zrobił błąd w projekcie. Myślał, że droga zostanie zrobiona w taki sposób tj. zostanie ściągnięty asfalt, kostka. Tak to zostanie zalana kostka, która mogłaby zostać użyta. Według jego wyliczeń ok 600 ton kostki razy 200 zł. To jest jakaś kwota, a kostka zostanie zalana asfaltem, którą można byłoby gdzieś użyć np. szkoła, cmentarz.

Krzysztof Urbańczyk – radny- zwrócił uwagę na to, że byłby to większy koszt.

Dyskutowano na temat kosztu związanego ze ściąganiem i położeniem kostki wykorzystanej z przedmiotowej drogi.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- fakt jest taki, że błędy były na etapie projektowania drogi. Propozycja radnego wydaje się nie do przyjęcia, ponieważ kostka jest zabrudzona masą. Duże byłyby koszty wyczyszczenia. Ułożenie kostki tzw. kocie łby, a taka jest na PSZOK-u jest problemem, ponieważ nikt nie chce jej położyć. Jest nieforemna i byłyby to bardzo duże koszty.

Grzegorz Okła – radny- podkreślił, że ktoś na pewno zechciałby tą kostkę kupić. Jest bardzo duży deficyt na rynku.

Grzegorz Pierchalski- członek Zarządu Powiatu Średzkiego – nawiązał do wysokich kosztów czyszczenia i budowania dróg od podstaw.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- zerwanie kostki wiązałoby się z koniecznością wylania 30-40 cm asfaltu. Większe byłyby koszty na podbudowę.

Ad.4

Mieczysława Socha – Skarbnik Gminy- przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Dolnośląskiemu wraz z uzasadnieniem.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- podkreślił, że chce realizować zdania dotyczące poprawy bezpieczeństwa i przebudowy dróg oraz chodników z dofinansowaniem. Nawiązał do odbytych spotkań z Marszałkiem i osobami odpowiedzialnymi za drogi wojewódzkie na terenie gminy. Doszli do porozumienia, a chodzi o miejscowość Lusina. Wspólnie wypracował stanowisko z Dyrekcją Dróg Wojewódzkich, że należy wykonać takie zadanie sfinansowane z budżetu Województwa Dolnośląskiego, ale przy partycypacji w kosztach gminy. Tam są dwie drogi gminne i jest droga powiatowa. Powiat musi w jakimś stopniu

partycypować w kosztach, bo chodzi też o przebudowę chodników. Nawiązał do problemu w Lusinie związanego z brakiem przejścia dla pieszych przez drogę wojewódzką. Problem jest od wielu lat. Problem próbowano rozwiązać od roku 2010, ale nie udawało się. W chwili obecnej jest projekt przygotowany. Wkład gminy w tą inwestycję wstępnie to jest projekt w proporcji 50 na 50. Będzie wnioskował, aby gmina mniej zapłaciła. Tam jest również droga powiatowa i powiat powinien ponieść koszty w związku z tą drogą. Koszt inwestycji to 1200 tys. zł. Na to zadanie składają się: dwa przejścia dla pieszych na tej drodze w Lusinie i chodniki po jednej i drugiej stronie oraz przebudowa dwóch zatok autobusowych. Udało się porozumieć z Urzędem Marszałkowskim w zakresie współfinansowania tak szybko, bo już w roku 2020. Jest to dużym sukcesem, biorąc pod uwagę prawie 9 lat starań. Wkład własny tj. kwota 49 tys. zł jest zabezpieczona w budżecie. Istotne jest to, aby zrobić to przejście, bo jest taka potrzeba nie tylko społeczna, ale ze względów bezpieczeństwa. Sejmik Województwa Dolnośląskiego w dniu 11 albo 12 września przyjął uchwałę to zadanie do swojego budżetu. Trzeba tak gospodarować budżetem gminy w przyszłym roku, aby były środki na ten wkład. Będzie chciał, aby Województwo Dolnośląskie wykazało się większą kwotą. Będzie składany wniosek również do powiatu. Plan jest taki, aby wykonać to zadanie jak najszybciej ze względu na to, że tam jest bardzo duże ryzyko. W każdym momencie może dojść tam do wypadku. Mieszkańcy chodzą do kościoła, sklepu i na boisko. Jest dofinansowanie i trzeba iść w tym kierunku, aby to zrobić.

Krzysztof Dziurla- radny- podkreślił, że radni wiedzą ile razy podnosił ten temat na komisjach i na sesjach. Prosił Radę o akceptację, aby to zadanie wreszcie zostało zrealizowane. Początek starań sięga jego poprzedników tj. ponad 20 lat, jak została poruszona sprawa przejścia w Lusinie na drodze wojewódzkiej nr 345. Prosił o zrozumienie, ponieważ bezpieczeństwo jest najważniejsze. Nawiązał do ostatnio organizowanej uroczystości i strachu związanym z przechodzeniem na drugą stronę przez przedmiotową drogę wojewódzką /newralgiczne miejsce- zakręt od strony Konar/. Radni bywają w Lusinie, przejeżdżają i wiedzą jak to wygląda. Jest zrozumienie ze strony Dolnośląskiej Dyrekcji Służby i Kolei, a zarazem ze strony Urzędu Marszałkowskiego, żeby wreszcie temat zamknąć i czuć się bezpiecznym.

Grzegorz Okła- radny- zapytał czy to miałyby być chodnik wzdłuż Lusiny czy w kierunku Goczałkowa?

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin-wyjaśnił, że chodnik planowany jest nie wzdłuż Lusiny, ale od początku Lusiny od strony Bartoszkówka do boiska w Lusinie, bo taka jest tam potrzeba. Warto skorzystać z momentu i wykorzystać dofinansowanie przedłużając chodnik do boiska. Gmina poniesie nieduże koszty wraz z chodnikiem. Zrozumienie to było zawsze ze strony Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Marszałkowskiego, ale nie było takiej dobrej woli, żeby zadanie zostało przewidziane w budżecie. W chwili obecnej zadanie zostało przyjęte już uchwałą Sejmiku Wojewódzkiego. Można zrobić chodnik z jednej i z drugiej strony, zatokę koło przystanku, jedno przejście oświetlone pomiędzy drogą powiatową, a drogą gminną i drugie przejście dalej koło remizy strażackiej. To jest zakres prac przy drodze wojewódzkiej wraz z odwodnieniem.

Grzegorz Okła- radny- zapytał o drogę w Lusinie, która została zniszczona po powodzi?

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin-wyjaśnił, że przedmiotowa droga jest przewidziana do przebudowy przez Starostwo Powiatowe i na wniosek gminy została zgłoszona do systemu

z tytułu klęsk żywiołowych. Gmina poprosiła, aby odbyła się komisja wspólna na temat dróg gminnych i powiatowych razem. Komisja Wojewódzka zdecydowała, że ta droga będzie wpisana na listę. Ale kiedy to nie wiadomo. To decyduje Ministerstwo Infrastruktury o środkach, jakie to będą. Droga w Pichorowicach, której radni dali szanse, aby została zrobiona z tytułu klęsk żywiołowych jest przewidziana do przebudowy. Będzie na liście, jak i droga trzecia w Konarach tj. odcinek z Funduszu Dróg Samorządowych przewidziany przez Konary tj. zabrany odcinek drogi od początku Konar do skrzyżowania przez całe Konary. Tam jest 80% i nie ma wskazania, że chodnik ma mieć 2 metry. Można zaplanować chodnik np. metrowy i to przejdzie, bo to jest na odtworzenie drogi i na poprawę infrastruktury ten projekt. Jest to przewidziane, ale trudno powiedzieć kiedy. Trzeba robić wszystko i korzystać z tego dobrego momentu poprawy bezpieczeństwa. Podkreślił rolę roku wyborczego i zaplanowania zadań na 2-3 lata, aby zrobić dużo. Widzi potrzeby w każdej miejscowości i będzie chciał robić w tych mniejszych miejscowościach tak samo. Komisja przyjęła plan do realizacji i trzeba iść zgodnie z tym planem. Akurat tak się wydarzyło, że poza planem jest nawałnica, która spowodowała poważne uszkodzenia drogi w Lusinie i nie ma innej możliwości, aby tej drogi nie robić. 10% po stronie gminy i 10% po stronie powiatu to jest kwota ok 300 tys. zł na tą drogę przewidziana kiedyś w przyszłości. Nie wiadomo kiedy.

Ad.5

Mieczysława Socha – Skarbnik Gminy- przedstawiła i uzasadniła szczegółowo proponowane zmiany budżetu gminy w zakresie dochodów i wydatków.

Barbara Mazur- Kierownik Referatu- wyjaśniła, że został złożony wniosek o udzielenie dotacji na zadania wodno-kanalizacyjne, złożony z wielu zadań tj. modernizacja stacji uzdatniania wody w Ujeździe Górnym, uzupełnienie części wodociągu Ujazd Górny w kierunku na Karnice /budowa mieszkalnictwa/, zakup beczkowozu z ciągnikiem, budowa wodociągu wiejskiego w Jarosławiu. Zadanie ogromne na kwotę ponad 3 mln zł. Wniosek taki został złożony. Część zadania z tego programu „Uporządkowywanie gospodarki wodno-ściekowej we wsiach Ujazd Dolny, Ujazd Górny, Jarosław” miała pozwolenie na budowę i projekt tj. budowa wodociągu wiejskiego w Jarosławiu. O czym była mowa na komisjach i sesjach w ubiegłym roku i była płatność. Część zadań tj. modernizacja stacji uzdatniania wody w Ujeździe Górnym, uzupełnienie wodociągu i zakup sprzętów nie miały przygotowanego kosztorysu, projektu, ani pozwoleń. PROW umożliwia skorzystanie w formule „Zaprojektuj i wybuduj”. Gmina chce w ramach tego opracować projekt i go wykonać, ale wymagany jest program funkcjonalno –użytkowy tj. wskazanie kierunków działania, technologii. On zawiera kosztorys służący do sporządzenia wniosku. Ogłoszone zostało zapytanie ofertowe na przygotowanie takiego programu i wygrała oferta na kwotę 19 tys. zł netto. 10 tys. zł płatne w tym roku i 9 tys. zł w przyszłym roku/. Zadanie nie było przewidziane w budżecie na ten rok, ale gmina chciała złożyć wniosek oraz pozyskać środki i został wykonany taki program, który jest załącznikiem do wniosku. Jest to kwota 12 300 zł brutto w tym roku. Są oszczędności na działaniach związanych z usuwaniem azbestu /dwie osoby zrezygnowały z udziału w programie/ i środki na to zadanie nie zostaną wykorzystane.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- podkreślił, że wodociąg Ujazd Górny jest jednym z pierwszych wodociągów. Jest dość stary i był budowany w roku 1991. Jarosław się jest siecią przejętą. Wodociąg funkcjonował wcześniej samodzielnie i został dopięty siecią

tranzytową do wodociągu Ujazd Dolny. Przedstawił układu filtrów i technologii, która jest stara. Omówił szczegółowo układ 9 filtrów. To są zbiorniki stalowe o dość dużej objętości tj. 5,3 m³ jeden zbiornik. Zbiorniki stalowe podlegają pod dozór techniczny. W tej chwili są warunkowo dopuszczone. Ostatnie dopuszczenie było 3 lata temu i dopuszczone są do stycznia 2020 roku. Zależy czy pan, który dokona przeglądu dopuście te filtry do dalszej eksploatacji czy nie. Filtry są starej technologii na złożach z piasków kwarcowych, a to wymaga czasowej wymianie. To jest kosztem znacznym, ale ten koszt był ponoszony z rozłożeniem na okres 5 lat. W tej chwili byłaby konieczna ich wymiana. Obawia się, że obudowy czyli zbiorniki filtracyjne ze względu na stan korozyjny i starą technologią nie pozwalają na uzyskanie właściwej jakości wody, co często jest ujawniane w badaniach wody /mętność wody/. Wpływa to również na stan bakteriologiczny wody. Zwrócił uwagę na stan rur, które są już przestarzałe. W ubiegłym roku został zamontowany nowy układ pomp /wyeliminowane hydrofony/ i została zamontowana lampa UV, która pomaga pozbyć się bakterii zawartych w wodzie na etapie wodociągu suw. Dodatkowo sieć, która jest w Ujeździe Górnym jest siecią przejętą, bo wcześniej Dolnośląskie Młyny ją zarządzały jest siecią stalową i często ulega awariom. Omówił wymagania określone w przepisach w zakresie sieci wodociągowej. Gmina nie spełnia wymogu normy. Konieczna jest rozbudowa sieci w kierunku Ośrodka Zdrowia, domków jednorodzinnych i na strefę przemysłową w obrębie Dolnośląskich Młynów. Zwrócił uwagę na zły stan techniczny sieci oraz podkreślił, że wskazany jest prostszy układ, który jest tańszy.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- jest potrzeba wykonania tego zadania. W każdej chwili może nam zagrozić to, że bardzo duża część gminy pozostanie bez wody. Dużo więcej zostało zrobione niż tylko przebudowa Jarosławia czy hydroforni za 2mln zł. Gmina poszła trochę dalej, aby pozyskać dofinansowanie na to zadanie. Ciągnik z beczkowitzem będzie wykorzystywane również do innych zadań nie tylko tych związanych z wodociągami. Jeśli chodzi o hydrofornię to jest kwota ponad 800 tys. zł. Jest to zadanie, które przez kilka lat jest zgłaszane. Potrzeba jest, a zagrożenie jest duże. Aby nie doszło do takiej sytuacji, w której Wójt, Rada stanie przed dylematem skąd zabezpieczyć środki, aby zapewnić wodę mieszkańcom. Dofinansowanie wynosi 63%, a pozostała kwota musi być zabezpieczona z budżetu gminy. Zadanie planowane jest do realizacji w przyszłym roku w dwóch etapach.

Grzegorz Okla- radny- podkreślił, aby przy przekroczeniu norm bakterii coli tak jak było po powodzi, informować o tym mieszkańców na bieżąco, ponieważ te normy bakterii jakieś są cały czas są w wodzie?

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- wyjaśnił, że są okresowe, a na stałe nie ma. Technologia produkcji wody tj. woda wydobywane jest, a na rurach osadzają się pewne naloty, a wszystkie wtórne cofnięcia wody powodują, że bakterie namnażają się. Na wodociągu Lusina też jest zamontowana lampa UV, ale nie zawsze to jest skuteczne. Tamten wodociąg ma dużo mniejsze przepływy i tam jest dużo większe ryzyko, zagrożenie. Wodę dajemy na zbiorniki wyrównawcze w Konarach i woda ta powrotnie zasila wodociąg. Każdy taki powrót wody powoduje, że minimalne cząstki się odrywają czy też każda przerwa, wzrost temperatury. W tamtym okresie kiedy wystąpiły bakterie były bardzo wysokie temperatury. Zbiorniki są nadziemne i zawsze temperatura utrzymywała się na poziomie 10-11 stopni, a w tamtym czasie temperatura pobieranej wody wynosiła 18-19 stopni. To miało wpływ na bakterie pojawiające się w wodzie. Wtedy jest kontakt z SANEPID-em. Powiatowy Inspektor

Sanitarny wydaje zalecenia i oprócz normalnego układu z lampą UV jest podawane chlorowanie poprzez zbiornik, który namierza dawkę. Dawka ustalana jest w normie, która jest nieszkodliwa dla zdrowia. W tej chwili jest sytuacja opanowana i bakterii w wodzie nie ma. Takie informacje będą przygotowywane. W tej chwili jest aktualizowana strona BIP. Zapewnił, że informacja o parametrach wymaganych i parametrach, jakie są osiągnane będą zamieszczane. Takie informacje będą dostępne.

Grzegorz Okla- radny- podkreślił, aby mieszkańcy nie zarzucali, że Urząd Gminy za późno informuje o tych sprawach.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- są pomiary wody na zalecenie Inspektora Sanitarnego. Ale wykonywane są dodatkowe badania kontrolne na tym wodociągu. Lampa UV stanowi dodatkowe zabezpieczenie. Jak nie było lampy UV stan bakterii był w dużo wyższych ilościach. W tej chwili jest taki minimalny stan bakterii z grupy coli. W poprzednich latach obecne były bakterie z innej grupy. A te bakterie są tzw. bakterie wskaźnikowe, że coś na wodociągu się dzieje. Wtórne przepływy wody mogą podawać namnożenie się bakterii. To jest monitorowane i kontrolowane.

Wojciech Płaziuk- Wójt Gminy Udanin- poinformował, że gmina jest w trakcie przebudowy strony internetowej i BIP-u. Podjął decyzję, aby informacja przekazywana była na zasadzie czterech palców poprzez stronę internetową, fb, smsy do radnych i sołtysów oraz tablicę informacyjną. Jeśli chodzi o podjęte działania to były one stosowne do zagrożenia, które istniało. Podał przykład Gminy Sobótka.

Mieczysława Socha – Skarbnik Gminy- kontynuowała omawianie proponowanych zmian budżetu gminy w zakresie dochodów i wydatków.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wyjaśnił, że realizują kilka istotnych zadań powoduje konieczność zmian w budżecie. Pierwsze zadanie „Poprawa bezpieczeństwa i przebudowa dróg gminnych” /informacja nieoficjalna/ Różana, o której była rozmowa dostanie promesę i to wymagało zmiany w budżecie. Część środków z Konar zostanie przesunięta na drogę do Różany i na projekt drogi do Jarostowa FDS. Wstępnie była przewidziana kwota 400 tys. zł i kwoty te zostaną pozamieniane. Doszła z FDS droga w Konarach tj. przesunięcie z kryzysówek. Realizowane zadanie musi być w tym roku i ta droga na liście rezerwowej w Konarach nie weszła. Weszła droga w Różanej z tytułu powstałych oszczędności. W tym roku etapowo będzie realizowana droga w Konarach z FDS i jest ogłoszony przetarg. Nawiązał do kwoty 130 tys. zł dla OSP Udanin, co było wielokrotnie wyjaśniane i pisma złożonego przez Prezesa OSP w Udaninie. Minister Kowalczyk wycofał tą promesę. Ta kwota jest przeznaczona na realizację zadań, które mają być wykonane do końca roku. Wymienił drobne kwoty tj. szkoła w Udaninie dostała z tytułu zalania środki z ubezpieczenia i firma Cargill przekazała kwotę 19 tys. zł na realizację projektu w szkole.

Daniel Hurlak- radny- nawiązał do dróg publicznych gminnych w projekcie uchwały tj. rozdziału usuwania klęsk żywiołowych i zapytał dlaczego nie ma tam drogi gminnej w Konarach, która miała iść z tego tytułu, a jest w rozdziale dotyczącym dróg publicznych.

Mieczysława Socha – Skarbnik Gminy- z tytułu klęsk żywiołowych jest Lusina, Różana, Jarostów i Ujazd Górny.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wyjaśnił, że Jarostów ma iść z FDS.

Mieczysława Socha – Skarbnik Gminy- wyjaśniła, że Jarostów będzie w 616. Będzie zmiana w rozdziale, w załącznikach oraz w częściach dotyczących zmiany. Dodała, że drogi w Konarach nie ma klęskach żywiołowych.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wyjaśnił, że ta kwota zostanie zabrana z krysosówek i zostanie przesunięta na Różanę oraz podzielona na inne zadania tj. na Jarostów i też na Konary z FDS. Konary nie były w budżecie jako FDS tylko jako kryzysówka. Nie będzie dofinansowania dla Konar z tytułu klęsk żywiołowych i ta kwota zostanie zabrana oraz przesunięta na FDS.

Mieczysława Socha – Skarbnik Gminy- kontynuowała, że będzie ona na 616 i zmiana jest na wniosek Barbary Zemla tj. zmiana nazwy zadania pod konkretny wniosek.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – poinformował, że dostał porozumienie z PKP dotyczące przejęcia trzech działek na rzecz gminy /teren przy lampach, gdzie gmina płaciła służebność- przepompownia/. Trzy działki czekają tylko na podpis i przechodzą na rzecz gminy tj. powiększenie majątku gminy. Nie ma jeszcze w projekcie kwoty na kosztorys. Okazało się, że z LGD Szlakiem Granitu po zweryfikowaniu gmina ma do wydania jeszcze kwotę prawie 200 tys. zł z wkładem własnym.

Agnieszka Pichowicz- Kierownik Referatu- możliwa jest realizacja 4 projektów o wartości ok. 52 tys. zł. z wkładem własnym. Dofinansowanie wyniesie 63%. Gmina chce to przeznaczyć na remont czterech świetlic. Planowane są świetlice w Gościślawiu, Pichorowicach, Damianowie.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – Gościślaw, Pichorowice, Damianowo albo Jarosław i jest jeszcze przewidziana świetlica w Karnicy lub w Sokolnikach. Wszystko zależy od kosztorysu, ale to radni zdecydują. Kwota 52 tys. zł nie jest duża. Można zrobić salę wewnątrz. To są kwoty na zadania drobne. Zależy czy w Jarosławiu dach zmieści się w kosztorysie. Trzeba to zweryfikować. W Damianowie jest podobna sytuacja, bo tam też jest dach do zrobienia. W Gościślawiu przewidziana jest sala, która jest najgorsza. Tak jak i w Pichorowicach, gdzie też jest jedna z gorszych sal. Chodzi o to, aby odnowić wewnątrz chociaż salę. Wszystko zależy będzie od tego, jak kosztorysy wpiszą się w te wnioski. Nabór trwa do 19 listopada br.

Ad.6

Prowadzący posiedzenie poinformował, że termin sesji został ustalony na dzień **25 września br. na godz. 08.00**. Zawiadomienia zostaną przesłane drogą elektroniczną. Przypomniał o koncercie piosenek Anny German w dniu 21 września br. o godz. 19.00 w Szkole Podstawowej w Udaninie. Zaprosił na dożynki organizowane w Sołectwie Konary w dniu 21 września br.

Przewodniczący udzielił głosu:

Marek Mytych – radny- zapytał radnych dlaczego od kilku komisji i sesji członkowie Zarządu Powiatu i Radni Powiatowi sadzani są z tyłu w kącie, a nie przy stole. To jest coś nie

tak i trzeba coś z tym zrobić. Należy coś z tym zrobić. Prosił, aby to przemyśleć i zweryfikować.

Grzegorz Okła- radny- dodał, że wcześniej było 10 stołów, a teraz mamy 8 stołów.

Marek Mytych – radny- nawiązał do komisji wyjazdowej i zapytał kiedy nastąpi podłączenie wody do remizy strażackiej Jarosławiu? Wójt wydał jakieś dyspozycje. Zapytał na jakim etapie to jest i czy to jest możliwe do wykonania?

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- wykonanie jest możliwe, ale zapytał kto zabezpieczy materiały? Dokumenty odpowiednie można zrobić. Poruszył kwestie przyłącza, które jest za ścianą.

Marek Mytych – radny- tak jak wcześniej rozmawiał chcieli mieć podłączone zasilanie hydrantowe do remizy. Jest wszystko wyprowadzone i przygotowane pod to, aby to podłączyć. Jest tylko kwestia podłączenia od hydrantu.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- kwestia dotyczy materiałów.

Marek Mytych – radny- jeśli to jest problem to prosił o informację jakie to będą koszty i OSP postara się pozyskać środki na ten cel.

Dyskutowano na temat możliwości i sposobu wykonania zasilania hydrantowego do remizy.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – prosił, aby przygotować kosztorys i przekazać informację o kosztach. Jest potrzeba realizacji zadania. Zwrócił uwagę na koniec roku budżetowego. Jeśli uda pozyskać się darczyńcę to gmina wykona przedmiotowe zadanie.

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- omówił dwa sposoby realizacji w/w zadania. Konieczne jest spotkanie, aby to ustalić. Można to wykonać, ale nie ma zabezpieczonych środków na materiały.

Ustalono, że należy spotkać się na miejscu i ustalić szczegóły wykonania zadania.

Daniel Hurlak – radny- nawiązał do złożonej interpelacji dotyczącej budowy wodociągu dla mieszkańców przysiółka Dębki? Zapytał czy jest możliwość doprowadzenia wody w sposób grawitacyjny czy jakieś pompy są konieczne?

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- wyjaśnił, że konieczny jest układ hydroforowy. Omówił jak miałyby wyglądać realizacja zadania ze względu na miejsce położenia miejscowości oraz jakie są wymagania w tym zakresie. Podkreślił, że jest to możliwe do zaplanowania, ale inwestycja nie jest tania.

Daniel Hurlak- radny- te pompy musiałyby zostać zamontowane tam, gdzie znajdują się zbiorniki wyrównawcze?

Janusz Browarny- Kierownik Referatu- w tej miejscowości musiałby zostać zamontowany mały zbiornik. Konieczna jest w miejscowości mała stacja /zasilanie energetyczne/. Inaczej nie zostanie spełnione wymaganie.

Daniel Hurlak- radny- poruszył kwestię potrzeby doprowadzenia wody do przysiółka Dębki i barku wody w studniach. W perspektywie należy zaplanować to zadanie, bo nie da się uciec od tego tematu. Poruszył kwestię drogi w Dębkach i jej stanu.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – potrzeby realizacji zadań wszyscy znają. Zadań jest bardzo dużo. Intensywnie prowadzone są zadania. Nie ma innej drogi i możliwości realizacji zamierzeń Gminy Udanin jak to, co jest czynione, czyli pozyskiwanie środków i funduszy zewnętrznych. Potrzeba jest przebudowy nie tylko tej drogi, ale i innych. Jeśli gmina pójdzie z klucza, który został założony jakiś czas temu /natężenie ruchu, bezpieczeństwo, dofinansowanie/ to Dębki wpisują się w zadania odległe planowane w dalszej przyszłości niż bliższej, jeśli chodzi o drogi. Można je poprawiać. Jeśli chodzi o wodociąg to jest po spotkaniu z WFOŚiGW. Poinformował o projekcie Susza 1 i Susza 2. Poinformował, że będzie chciał złożyć wniosek do tej instytucji na przebudowę sieci wodociągowej w tym miejscu. To zadanie wymaga nakładów finansowych. Trzeba projekt, kosztorys itp. Mało było przygotowanych gotowych projektów. Nie było zaplanowanych działań długoterminowych w perspektywie 4 -5 lat. Wszystkie zadania, które są realizowane wiążą się z kosztami. Poinformował o pozyskanych środkach tj. prawie 6 mln zł. Na siedem złożonych wniosków tylko jeden nie przeszedł pozytywnej weryfikacji. Ale robionych jest wiele projektów drobnych. Poruszył kwestię współpracy z instytucjami w zakresie przygotowywania wniosków o dotację. Wymienił pozyskane środki i przygotowane projekty wykonywane w gminie. Kwota pozyskanych środków jest dużo wyższa niż te 6 mln zł. Podsumował organizację tegorocznych dożynek przy udziale dużo niższych środków i dużo wyższej kwoty środków pozyskanych od sponsorów w porównaniu do ubiegłych lat. Jest potrzeba wykonania wodociągu w pierwszej kolejności, adekwatnie do liczby mieszkańców w kolejnej przyszłości. Zwrócił uwagę na punkt widokowy na Dębkach oraz współpracę z Kołem Łowieckim. Poruszył kwestię pozyskania środków na punkt widokowy w miejscowości Dębki. Zamierza współpracować z Kołem Łowieckim i pozyskiwać bazę.

Bolesław Stachurski – radny- podziękował radnym i Wójtowi za glosy i chodnik w Gościsławiu. Prosił, aby nie zostawiać chodnika w Gościsławiu na przyszły rok. Jest to najprawdopodobniej 100 tys. zł, jeśli powiat również dołoży 100 zł. Prosił, aby znaleźć sposób i porozmawiać, żeby firma, która pracuje w dalszym ciągu za 41 tys. zł dokończyła chodnik prawie do przystanku autobusowego. Tylko ten odcinek zostałby. Prosił, aby dokończenie zadania zostało zapisane w budżecie na przyszły rok i żeby ten chodnik skończyć w Gościsławiu w przyszłym roku. Nawiązał do ciężkiej współpracy z mieszkańcami. Zapytał czy środki z funduszu sołeckiego może przeznaczyć na chodnik? Jeśli można to prosiłby, aby środki przekazali na ten cel, jeśli remont świetlicy ma być wykonany z innych środków. Nawiązał do starań dotyczących pozyskiwania środków przez powiat. Poruszył kwestię remontu drogi wojewódzkiej nr 5 i wystosowanego pisma.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wyjaśnił, że pismo dot. remontu drogi nr 5 jest pozytywnie zaopiniowane, ale zależy czy to zadanie będzie w budżecie. To powiat decyduje. Na chodnik w Gościsławiu jest przewidziana kwota 100 tys. zł i 20 tys. zł w budżecie /oszczędności/. Rolą powiatu jest porozumienie z wykonawcą i kolejny przetarg. Powiat może już działać w tym kierunku. Te 20 tys. zł można przeznaczyć w dalszym ciągu na chodnik w

Gościsałwiu. To jest droga powiatowa i chodnik jest powiatowy. Powiat wpisuje się w zadania, zaczyna wnioskować i otrzymuje dofinansowanie. Ale to jest mało, a potrzeby są duże, jeśli chodzi o Gminę Udanin. Nawiązał do wystąpień na dwóch pierwszych sesjach Rady Powiatu. 20 tys. zł to kwota niewykorzystana w budżecie i można ją przeznaczyć na chodnik. Na spotkaniu w Starostwie podkreślił, że gmina może partycypować w kosztach, ale żeby to było w przyszłym roku. Wówczas gmina zaplanowałaby te koszty w przyszłorocznym budżecie. Radny wie, że wniosek składany jest do budżetu, ale to radni zdecydują czy chodnik w Gościsałwiu będzie kontynuowany. Współpraca z powiatem układa się pozytywnie.

O godz.16.15 salę narad opuścił radny Grzegorz Okła. Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyło 10 radnych, w tym 9 członków komisji.

Krzysztof Urbańczyk- radny- zapytał czy kontener na boisku zostanie przeniesiony na swoje miejsce, ponieważ tam robiony jest bałagan? Chcieliby, aby stał bliżej tak jak poprzednio.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wyjaśnił, że ustalone zostało z sołtysem, aby kontener nie przeszkadzał i stał już docelowo w tym miejscu. Bardzo dużo jest problemów w Udaninie. Sołtys i Rada Sołecka powinni wykazywać większą inicjatywę niż ma to miejsce teraz. Gospodarzem dożynek w tym roku było Sołectwo Udanin. Zrobiło trochę. Dlatego chce odchodzić od organizacji dożynek gminnych w Udaninie, aby było większe zaangażowanie sołectw. Ustalono, że przeniesiony zostanie kontener w dane miejsce i została poproszona o to firma. Teraz tylko dlatego, że ktoś bałagani to znowu mamy go przetranszportować. Stał poprzednio w niefortunnym miejscu. To, że jest bałagan to druga sprawa. Może trzeba w przyszłości przewidzieć monitoring. Trzeba rozwiązywać problemy na bieżąco. Jeśli Udanin nie zakłada drużyny to kontener trafi, tam gdzie jest drużyna. Teraz jest on niewykorzystany.

O godz.16.20 salę narad opuścili radni Tomasz Babijczuk i Marek Mytych. Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyło 8 radnych, w tym 7 członków komisji.

Krzysztof Urbańczyk- radny- podkreślił, że przeniesienie kontenera nie było ustalone. Jak będzie zniszczony kontener to kto będzie odpowiadał?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wyjaśnił, że Maria Syniawa przekazała informację, że było to ustalone z Sołtysem.

Krzysztof Urbańczyk- radny- poruszył kwestię wykopanej bramki na boisku.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wyjaśnił, że właścicielem takich rzeczy jest gmina. W tym przypadku trzeba było wykopać bramkę. Bo to, że dożynki udały się w takim zakresie to jest zmiana układu sceny względem boiska. Nawiązał do zmiany układu podczas dożynek i pozytywnych opinii mieszkańców na ten temat. Bramka przeszkadzała i została wykopana, ale dziś jest już wkopana. Podał przykład gmin: Środa Śląska, Legnickie Pole.

Krzysztof Urbańczyk- radny- jeśli gmina jest właścicielem boiska i nie ma drużyny to niech gmina je kosi. Wykopuje bramki i wkopuje.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – podkreślił, że sołectwo jest odpowiedzialne za pewne zadania. Prosił, aby zając się istotnymi rzeczami dla mieszkańców Udanina. Robiony jest problem z rzeczy bardzo nieistotnych.

Maria Syniawa- pracownik Urzędu Gminy- wyjaśniła, że zmiana miejsca kontenera była konsultowana, ponieważ uporządkowywano przedmioty znajdujące się w środku i sołtys sam przynosił klucze. Nie było mowy o powrocie kontenera.

Krzysztof Urbańczyk- radny- nawiązał do zebrania wiejskiego, na którym była mowa, że kontener ma wrócić na swoje miejsce. Dlatego to zgłosił.

Maria Syniawa- pracownik Urzędu Gminy- podkreśliła, że wyjaśni to z sołtysiem. Zwróciła uwagę na to, że przeniesienie kontenera nie było takie łatwe i było dużo problemów.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – podkreślił, że kontener został przeniesiony przez firmę na zasadzie porozumienia bez żadnych kosztów. Dlatego miejsce docelowe kontenera było ustalane i przy rozmowach była Anna Stefańczyk. Miejsce docelowe zostało wspólnie ustalone i tam z boku jest najlepsze miejsce.

Monika Pichowicz- radna- dodała, że na zebraniu była mowa, że mają przyjść i rozmawiać w sprawie kontenera.

Maria Syniawa- pracownik Urzędu Gminy- wyjaśniła, że zmiana miejsca kontenera na pewno nie będzie już darmowa. Było to na zasadzie dobrej współpracy. Przenieść taki ciężar to nie prosta sprawa.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – wszystko jest proste, ale wymaga zaangażowania, współpracy i rozmowy. Jeśli słyszy, że coś nie było ustalane, a było ustalane to z przykrością musi stwierdzić, że nie tędy droga. Tak samo mówiono, że nie było ustalanych kilka innych rzeczy, a wie, że było to ustalane. Trzeba zastanowić się nad dalszą współpracą. Mówi o sołectwie. Poruszył kwestię stawianych zarzutów odnośnie OSP, co było bardzo krzywdzące. Nawiązał do współpracy i przekazywania prawdziwych informacji. Nawiązał do wykonanych działań w tym kierunku. Prosił, aby rzetelnie oceniać jego pracę, bo tylko tyle oczekuje. Nawiązał do sprawy złożonego wniosku dla OSP Udanin i przypomniał o podjętych działaniach. Jak słyszy, że na działanie „Mały strażak” nie dostaje jednostka OSP w Udaninie i to jest wina Wójta to nie może się z tym zgodzić. Złożyły 3-4 jednostki, a mogło złożyć 6 jednostek i jest za tym, aby ich jak najwięcej złożyło. Prosił, aby nie przekłamywać rzeczywistości.

Monika Pichowicz- radna- nawiązała, że to są może wypowiedzi mieszkańców, a nie ich.

O godz.16.25 salę narad opuścił radny Krzysztof Dziurla. Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyło 7 radnych, w tym 6 członków komisji.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – podkreślił, że bramka to była jego szybka decyzja. Była wykopana, ale już jest wkopana. A odnośnie ustawienia baraku Maria Syniawa

rozmawiała z sołtysem i była przy tym Anna Stefańczyk. Przedstawił jakie były brane aspekty przy ustaleniu miejsca docelowego kontenera.

Monika Pichowicz- radna- zapytała czyj jest barak?

Krzysztof Urbańczyk- radny- Sołectwa Udanin. Należy ustalić czyją jest własnością?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – należy ustalić czyj jest kontener. Jeśli jest własnością gminy i on jest oczywiście przypisany sołectwu, ponieważ miał jedno zadanie tj. miał być szatnią dla Klubu Piłkarskiego POLBOTO. Drużyny nie ma. Sołectwo powinno go wykorzystywać. Jest oświetlenie tego placu. Teraz jest on bardziej bezpieczny. Jeśli ma prowadzić do niezgody to zostanie przeniesiony i zostaną przeznaczone na to środki.

Krzysztof Urbańczyk- radny- wnioskował, aby rozburzyć schodki przy kontenerze.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – potwierdził, aby rozburzyć schodki na wniosek sołtysa w wolnym czasie i wywieźć na wysypisko.

Robert Cudek- radny- podkreślił, że odkąd powstała OSA w Ujeździe Górnym są kubły na plastik i szkło, czy jest możliwość dostawienia kubła na plastik przy boisku w Ujeździe Górnym?

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – odpowiedział, że jest taka możliwość i żeby zwrócić się w tej sprawie do Anny Sowiak-Rutkowskiej. Nawiązał do nowych wytycznych.

Krzysztof Ziarnik- radny- podkreślił, że kosze przy sali są przypilnowane, ale na stawach jest kosz na szkło, w którym jest wszystko. Prosił, aby posprzątać i zabrać kosz na wioskę.

Wojciech Płaziuk -Wójt Gminy Udanin – podkreślił, że gmina wychodzi naprzeciw, ale w takiej sytuacji zabierze kosz i go nie będzie.

Ad. 7

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Prowadzący Posiedzenie o godz. 16.35 zakończył wspólne posiedzenie Komisji Rady Gminy Udanin.

Radni obecni na posiedzeniu komisji wg listy obecności /lista w załączeniu- **załącznik nr 1/**.

Integralną częścią protokołu jest nagranie posiedzenia komisji na urządzeniu dyktafon PHILIPS DVT 2050 przechowywane w biurze Rady Gminy.

Przewodniczący Komisji Stałych

1. Krzysztof Dziurla- Przewodniczący Komisji.....
2. Daniel Hurlak- Przewodniczący Komisji.....
3. Artur Młynarczyk- Przewodniczący Komisji
4. Marek Mytych- Przewodniczący Komisji
5. Krzysztof Ziarnik- Przewodniczący Komisji

Protokółowała: Małgorzata Madej-Gałdys



